

Światowy terroryzm

16 lipca 2016

W ciągu ostatnich tygodni wzrosła liczba ataków terrorystycznych. Kilukrotne ataki w Iraku w wyniku których zmarło ponad 300 osób, w Stanach Zjednoczonych 49 osób, 44 w Turcji. Wczoraj o godzinie 1.00 w nocy doszło do kolejnego ataku w Francji.

Najświętszy miesiąc islamu Ramadan stał się najbardziej krwawym. W trakcie kończących go dni święta Eid al- Fitr doszło do niezwykle barbarzyńskiej serii zamachów terrorystycznych na całym świecie – których ofiarami w przytłaczającej większości byli muzułmanie. Fala ofiar zaczyna się w Jordanii, gdzie pierwsze ataki miały miejsce 21.06. Następnie 28.06 zamachowcy zaatakowali na lotnisku Ataturka w Turcji, zginęło wtedy 44 osoby. W tym samym dniu zginęło znacznie więcej osób. W Kaa w Libanie została zaatakowana wioska chrześcijańska, zginęło tam 6 osób. W Mukalli w Jemenie w wyniku ataku zginęło 40 osób, oraz w Puczong w Malezji 6 osób zostało rannych. W sumie jednego dnia ISIL zaatakowało w kilku miejscach niemalże jednocześnie, zabijając łącznie 84 osoby.

30 czerwca doszło do zamachu w Kabulu, który pochłonął 40 ofiar, zaś 1 lipca terroryści przeprowadzili szturm na kawiarnię w stolicy Bangladeszu, Dhace, którego ofiarą padło 28 osób. Dwa dni później w Bagdadzie miał miejsce największy udany atak przeprowadzony przez ISIL. W wyniku wybuchu samochodu pułapki w centrum miasta i wywołanego nim pożaru śmierć poniosło 213 osób. Niecałe 24 godziny później seria ataków miała miejsce w Arabii Saudyjskiej, w Meczecie Proroka w Medynie – najświętszym miejscu islamu, gdzie znajduje się grób Mahometa.

Przeprowadzonymi akcjami na masową skalę ISIL udowodniło światu, że jest całkowicie nieobliczalne. Co więcej dla

współczesnego świata muzułmańskiego ataki przeprowadzone w trakcie Ramadan są świętokradztwem. Ramadan to święty miesiąc miłosierdzia, w którym wszystkie objawy agresji powinny być zażegnane a ewentualne działania wojenne wstrzymane. Dlatego należy mówić wprost, że nie jest to działanie przypisywane tylko i wyłącznie fanatykom religijnym. Działanie to ma za zadanie wprowadzić chaos, terror i poczucie ciągłego zagrożenia.

Jednocześnie eksperci od jakiegoś czasu zauważali, że tzw. „miesiąc dobrych uczynków” nabrał nowego znaczenia w propagandzie Al-Kaidy i ISIL. Nawiązują oni tym samym do działań Mahometa, który sam w miesiącu Ramadan w 624 roku stoczył bitwę pod Badren oraz później zdobył Mekkę.

W filmach propagandowych ISIL wielokrotnie podkreślało, że ataki dopiero będą miały miejsce. Przeprowadzone zostaną jednocześnie i na niewyobrażalną skalę uniemożliwiając szybką i skuteczną reakcję.

Autorstwo: Victor Orwellsky

Źródło: Orwellsky.blogspot.com